

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 6 października 2017 r.**

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P., Wydział I Cywilny

w składzie

**Przewodniczący: SSR Mariusz Gotowski**

**Protokolant: Małgorzata Idczak-Kostruba**

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2017 r. sprawy

**z powództwa K. M. (1)**

**przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

**1. oddala powództwo,**

**2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

SSR Mariusz Gotowski

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 stycznia 2017 r. powód K. M. (1), działając z profesjonalnym pełnomocnikiem (adwokatem), wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 37.481,73 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 19.683,63 zł od dnia 17 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi od kwoty 17.798,10 zł od dnia 25 września 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwu strona powodowa w pierwszej kolejności wskazała, iż w dniu 17 czerwca 2014 r. doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodzony został pojazd poszkodowanego marki V. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia kierujący pojazdem ciężarowym marki (...) zahaczył o stojący na światłach awaryjnych pojazd powoda, uszkadzając jego lewą stronę. Pojazd sprawcy zdarzenia posiadał ważne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej zarejestrowane na pozwanego. Szkoła jak zaznaczył, została zgłoszona i zarejestrowana przez pozwanego pod numerem (...). Jak podniósł w trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany dokonał wyliczenia kosztów naprawy pojazdu w systemie E., otrzymując kwotę 10.211,35 zł brutto. Wartość pojazdu wyceniono na kwotę 36.200 zł. Powód podał, że postępowanie likwidacyjne zakończyło się wydaniem decyzji z dnia 16 lipca 2014 r. o przyznaniu odszkodowania w kwocie 10.211,35 zł. Powód nie akceptując wydanej decyzji i stwierdzając, że koszt przesłanego mu kosztorysu przedstawia zaniżoną wartość pojazdu przed szkodą, zlecił sporządzenie kosztorysu naprawy niezależnemu rzeczoznawcy. Kalkulacja naprawy nr (...) określiła koszt naprawy pojazdu na kwotę 29.894,98 zł. Kalkulacja została przesłana przez pozwanego, jednak ten dokonał jej korekty określając koszt naprawy na kwotę 20.658,47 zł netto. Pozwany wskazał, że zastosowano optymalizację części zgodnie z kosztorysem (...) i wskazał na konieczność posiadania faktur źródłowych. W dalszej kolejności powód podniósł, że pomiędzy kalkulacjami są znaczne rozbieżności, które w znaczący sposób rzutują na określone w nich koszty naprawy oraz kwalifikacje szkody. Zdaniem powoda, nie ma wątpliwości, że celem przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku konieczne staje się nabycie staję się nabycie przez poszkodowanych

części nowych. Pozwany przyjął ceny części będących zamiennikami, gdy tymczasem należało uwzględnić ceny części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu. Dalej podniósł że powód zaniżył stawki roboczogodzin niezbędnych do przywrócenia samochodu do stanu sprzed wypadku, przy czym nie jest wiadome w oparciu o jakie zakłady stawka została ustalona. Poza tym przy ustalaniu kosztów lakierowania z niewiadomych przyczyn pozwany dokonał pomniejszenia kosztów materiałów lakierniczych o 67% (współczynnik odchylenia). W dalszej kolejności powód podkreślił, że w związku z niemożnością korzystania z własnego pojazdu, poszkodowany zmuszony był wynająć auto zastępcze na czas określony 43 dni, tj. od dnia 17 czerwca 2014 r. do dnia 30 czerwca 2014 r. oraz od dnia 1 lipca do dnia 31 lipca 2014 r. i od dnia 1 września do 5 września 2014 r. Przy czym zaznaczył, że wynajęcie pojazdu było niezbędne powodowi do zaspokajania jego potrzeb życiowych, służył bowiem do dojazdu do pracy, załatwiania wszelkich codziennych spraw. Ponieważ zaś do dnia wypadku korzystał z własnego auta, to też jego zdaniem najem był w pełni uzasadniony. Z tytułu najmu auta powód poniósł łączny koszt 24.686,10 zł w tym kwota 13.616,10 zł brutto za okres od 17 czerwca do 31 lipca i kwota 11.070 zł za okres najmu od 1 sierpnia do 5 września 2014 r. Jak zaznaczył przedstawione pozwanemu faktury zostały przez pozwanego zapłacone jedynie w części, a to w kwocie 6888 zł. Pozwany za zasadny uznał okres najmu 28 dni. Do zapłaty z tego tytułu pozostała więc kwota 17.798,10 zł. Dodał przy tym, że zapłacił koszty holowania w kwocie 301 zł. Powód pismem z dnia 17 listopada 2014 r. wniósł odwołanie od decyzji pozwanego, jednakże nie zmieniło to stanowiska pozwanego. W odpowiedzi z dnia 7 stycznia 2015 r. pozwany wskazał bowiem, że dokona powtórnego rozpatrzenia złożonych roszczeń w sytuacji przedstawienia przez powoda faktur źródłowych dokumentujących naprawę pojazdu. Zdaniem powoda z tak prezentowanym stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Ubezpieczyciel odmawiając wypłaty odszkodowania z tego tytułu, winien wskazać na piśmie podstawę prawną oraz okoliczności faktyczne uzasadniające jego stanowisko, a także przesłanki dla których odmówił wiarygodności przedłożonej do sprawy faktury VAT za naprawę pojazdu. Powód wyjaśnił, że dochodzona pozwem kwota stanowi różnicę pomiędzy kosztorysem przedstawionym przez powoda (29.894,98 zł), a kwotą wypłaconą przez pozwanego (10.211,35 zł brutto). Jest to więc kwota 19.683,63 zł. Do powyższej kwoty powód dodał kwotę 17.798,10 zł tytułem najmu pojazdu zastępczego.

W odpowiedzi na pozew datowanej na dzień 5 maja 2017 r. pozwany działając z profesjonalnym pełnomocnikiem (radcą prawnym) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda, albowiem jak podkreślił, z materiałów zgromadzonych w aktach sprawy – był komisantem który w dniu 17 czerwca 2014 r. przyjął do dalszej sprzedaży pojazd (...) i był umocowany do dokonywania jazd próbnych, a zatem powód nie wykazał tytułu prawnego do odszkodowania za skutki szkody komunikacyjnej z dnia 17 czerwca 2014 r. Uzasadniając powyższy zarzut, powód podniósł, że w toku likwidacji szkody przedłożył kartę pojazdu z ostatnim wpisem na rzecz (...) sp. z o.o. jako właściciela w/w/ pojazdu oraz kolejne umowy sprzedaży pojazdu. Z powyższego wynika, że powód był komisantem, zobowiązał się do sprzedaży w/w pojazdu. Powód na miejscu zdarzenia legitymował się dowodem rejestracyjnym wystawionym na w/w spółkę wpisana do karty pojazdu. W dalszej kolejności pozwany wskazał, że kwestionuje powództwo w całości i w konsekwencji również to, że posiadacz pojazdu doznał szkody wyższej niż dotychczas wypłacone mu odszkodowanie.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 17 czerwca 2014 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego uszkodzony został pojazd marki V. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia kierujący pojazdem ciężarowym marki (...) zahaczył o stojący na światłach awaryjnych pojazd powoda, uszkadzając jego lewą stronę. Pojazd sprawcy zdarzenia posiadał ważne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie (...).

Powód w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej prowadzi komis samochodowy.

Bezsporne, nadto

Dowód: - notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym – w aktach szkody na płycie CD – k. 51,

- dokumentacja zdjęciowa - w aktach szkody na płycie CD – k. 51,

- zeznania powoda K. M. (1) – k. 55

Szkoda została zgłoszona i zarejestrowana przez pozwanego pod numerem (...). W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany oszacował wartość rynkową uszkodzonego pojazdu na kwotę 36.200 zł brutto oraz dokonał wyliczenia kosztów naprawy pojazdu w systemie E., ustalając koszty naprawy na kwotę 10.211,35 zł brutto.

W konsekwencji powyższego, decyzją z dnia 16 lipca 2014 r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 10.211,35 zł brutto.

Dowód: - druk zgłoszenia szkody w pojeździe – k. 28-29v

- decyzja pozwanego z dnia 16 lipca 2014 r. – k. 24v

- kosztorys E. nr (...) z dnia 25 czerwca 2014 r. – w aktach szkody na płycie CD – k. 51,

- kalkulacja naprawy nr (...) z dnia 15 września 2014 r. – w aktach szkody na płycie CD – k. 51,

- wycena pozwanego z dnia 25 czerwca 2014 r. – w aktach szkody na płycie CD – k. 51,

Powód nie zgodził się z powyższą kalkulacją naprawy i zlecił sporządzenie własnej kalkulacji niezależnemu rzeczoznawcy, który określił koszt naprawy na kwotę 29.894,98 zł. Powyższa kalkulacja została przesłana pozwanemu, który dokonał jej korekty i ustalił koszt naprawy na kwotę 20.658 netto.

Dowód: - kalkulacja naprawy nr (...) wraz z korektą pozwanego - w aktach szkody na płycie CD – k. 51,

Powód ponadto wynajął samochód zastępczy na czas określony 43 dni, tj. od dnia 17 czerwca 2014 r. do dnia 30 czerwca 2014 r. oraz od dnia 1 lipca 2014 r. do dnia 31 lipca 2014 r. Łączny koszt najmu pojazdu zastępczego poniesionego przez powoda we wskazanych wyżej okresach wyniósł: 24.686,10 zł. Ponadto powód poniósł koszty holowania uszkodzonego pojazdu z miejsca zdarzenia w wysokości 393,60 zł.

Powód przedstawił pozwanemu stosowne faktury VAT, dokumentujące poniesione przez niego koszty. Pozwany pokrył częściowo powyższe koszty, wypłacając powodowi z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego kwotę 17.798,10 zł, zaś z tytułu kosztów holowania kwotę 301 zł.

Dowód: - umowa najmu pojazdu zastępczego nr (...) z dnia 17 czerwca 2014 r. – k. 17-17v

- faktura VAT nr (...) z dnia 31 lipca 2014 r. – k. 16v

- faktura VAT nr (...) z dnia 5 września 2014 r. – k. 20v

- decyzja pozwanego z dnia 24 września 2014 r. – k. 14v

- decyzja pozwanego z dnia 3 października 2014 r. – k. 13v

- pismo pozwanego z dnia 15 października 2014 r. – k. 11

Od powyższej decyzji powód wniósł odwołanie w piśmie z dnia 17 listopada 2014 r. Mimo tego pozwany w piśmie z dnia 17 listopada 2014 r. podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko stwierdzając jednocześnie, że dokona powtórnego rozpatrzenia zgłoszonych żądań, w przypadku przedstawienia przez powoda faktur źródłowych dokumentujących naprawę pojazdu.

Bezsporne, nadto

Dowód: - pismo reklamacyjne powoda z dnia 17 listopada 2014 r. – w aktach szkody na płycie CD – k. 51,

- pismo pozwanego z dnia 7 stycznia 2015 r. – w aktach szkody na płycie CD – k. 51,

.

Powód w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod nazwą PHU (...), prowadzi komis samochodowy.

Na mocy umowy zawartej w dniu 17 czerwca 2014 r. pomiędzy PHU (...) a M. S., powód w ramach swojej działalności gospodarczej przyjął do sprzedaży w imieniu własnym, ale na rachunek M. S. pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), przy czym cenę proponowaną przez strony ustaliły na kwotę 35.000 zł. Na mocy przedmiotowej umowy komitent upoważnił komisanta do odbywania jazd próbnych w/w pojazdem, w celu prezentacji pojazdu (§ 3 umowy). Nadto strony ustaliły prowizję komisanta, jako różnicę pomiędzy ceną uzyskaną ze sprzedaży przez komisanta, a ceną proponowaną przez komitenta (§ 4 umowy).

W tym samym dniu została wystawiona faktura VAT numer (...), gdzie jako sprzedawcę wskazano PHU (...), a jako nabywcę K. M. (2).

Dowód: - umowa komisum z dnia 17 czerwca 2014 r. – w aktach szkody na płycie CD – k. 51 oraz w aktach k. 45

- faktura VAT nr (...) – k. 45

- zeznania powoda K. M. (1) – k. 81

Wcześniej pojazd był własnością spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Następnie sporny pojazd był przedmiotem kilku następujących po sobie umów sprzedaży i na mocy umowy sprzedaży zawartej w dniu 7 maja 2014 r., jako własność nabył M. S..

Bezsporne, nadto

Dowód: - fotografia karty pojazdu - w aktach szkody na płycie CD – k. 51,

- umowa sprzedaży z dnia 28 grudnia 2013 r. – w aktach szkody na płycie CD – k. 51,

- umowa sprzedaży z dnia 21 lutego 2014 r. - w aktach szkody na płycie CD – k. 51,

- umowa sprzedaży z 7 maja 2014 r. – w aktach szkody na płycie CD – k. 51

- umowa sprzedaży z dnia 6 czerwca 2014 r. - w aktach szkody na płycie CD – k. 51,

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyszczególnione powyżej dokumenty w aktach sprawy oraz dokumenty w aktach szkody na załączonej płycie CD, oraz zeznania powoda K. M. (3).

Sąd dał wiarę wskazanym dokumentom. Nie były one kwestionowane przez strony postępowania, a i Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. Przy tym większość dokumentów zebranych w aktach sprawy pokrywała się z dokumentacją z akt szkody.

Dokonując oceny zeznań powoda Sąd uznał co do zasady za wiarygodne. Niemniej jednak na rozprawie w dniu 17 maja 2017 r. powód zeznał, że sporny samochód zakupił prywatnie. Powyższe pozostawało w sprzeczności z treścią umowy komisum zawartej w dniu 17 czerwca 2014 r. z treści której jednoznacznie wynika, iż powód nabył przedmiotowy pojazd w ramach swojej działalności gospodarczej jako komisant, celem jego sprzedaży na rachunek komitenta M. S.. Z kolei na rozprawie w dniu 6 października 2017 r. stwierdził, że umowę komisową zawarł po to, aby uniknąć podatku od czynności cywilnoprawnych, albowiem działalność komisowa jest zwolniona od tego rodzaju opodatkowania.

W pozostałym zakresie zeznania powoda korespondowały z treścią złożonych w toku postępowania dokumentów i nie były kwestionowane przez stronę powodową, stąd Sąd nie znalazł powodów, aby odmówić wiarygodności jego zeznaniom.

Na rozprawie w dniu 17 maja 2017 r. i w dniu 6 października 2017 r., Sąd oddalił wnioski dowodowe stron z uwagi na ich nieprzydatność dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie podstawę roszczenia powoda stanowią przepisy art. 822§1 k.c. w zw. z art. 415 k.c.

Zgodnie z art. 822 §1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Przy tym §4 cytowanego przepisu przewiduje, że uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Regulację tę powtarza art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Artykuł 415 k.c. stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Jednakże wobec podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej po stronie powodowej, zadaniem Sądu było przede wszystkim zbadanie skuteczności tego zarzutu jako najdalej idącego. Z resztą i tak rolą Sądu w procesie jest dokonanie oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy, a w wypadku stwierdzenia braku legitymacji procesowej (zarówno czynnej, jak i biernej), na sądzie spoczywa obowiązek zamknięcia rozprawy i wydania wyroku oddalającego powództwo. Takie procedowanie jest konsekwencją choćby wytoczenia powództwa przeciwko osobie nieuprawnionej.

W tym miejscu zaakcentowania wymaga fakt, że posiadanie przez strony legitymacji czynnej i biernej w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, zarówno w postaci czynnej jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. W niniejszej sprawie strona pozwana w odpowiedzi na pozew podniosła zarzut braku legitymacji czynnej powoda, wskazując, że z materiałów zgromadzonych w aktach sprawy wynika, że powód był komisantem który w dniu 17 czerwca 2014 r. przyjął do dalszej sprzedaży pojazd (...) i na mocy umowy komisju był umocowany do dokonywania jazd próbnych, a zatem powód nie wykazał tytułu prawnego do odszkodowania za skutki szkody komunikacyjnej z dnia 17 czerwca 2014 r.

Wskazać należy, że legitymacja procesowa to uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie. Legitymacja czynna zawsze ściśle jest związana ze stroną powodową i oznacza jej uprawnienie do wszczęcia i prowadzenia procesu. Legitymację bierną należy wiązać z osobą pozwanego w procesie. Legitymacja bierna uzasadnia występowanie w procesie w charakterze pozwanego. Legitymacja procesowa to zatem uprawnienie konkretnego podmiotu (legitymacja czynna) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu oznaczonemu podmiotowi (legitymacja bierna) wypływająca z prawa materialnego.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2012 r., w sprawie III CZP 83/12 wskazał, że legitymacja materialna, a więc posiadanie prawa podmiotowego lub interesu prawnego do wytoczenia powództwa stanowi przesłankę materialną powództwa, a jej brak stoi na przeszkodzie udzieleniu ochrony prawnej. Brak legitymacji materialnej (czynnej lub biernej) skutkuje co do zasady oddaleniem powództwa. W sytuacji, gdy legitymacja materialna i procesowa zespalają się, oddalenie powództwa następuje w istocie z braku legitymacji materialnej, którego rezultatem jest także brak legitymacji procesowej, będący wtórną przyczyną oddalenia powództwa. Legitymacja procesowa jest zawsze powiązana z normami prawa materialnego.

Zgodnie z art. 765 k.c., przez umowę komisju przyjmujący zlecenie (komisant) zobowiązuje się za wynagrodzeniem (provizja) w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomych na rachunek dającego zlecenie (komitenta), lecz w imieniu własnym.

W doktrynie (J. Frąckowiak [w:] System Prawa Prywatnego, tom 7, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, Warszawa 2011 s. 725, Legalis) wskazuje się, że w postanowieniach KC odnoszących się do komisju brak również odpowiednika art. 593 KH (§ 1. Komis zakupu lub sprzedaży towarów, mających cenę giełdową lub urzędowo ustaloną cenę targową, może komisant, jeżeli mu tego komitent nie zabronił, wykonać także w ten sposób, iż podejmuje się sam dostarczyć towar, który miał zakupić, albo kupić dla siebie towar, który miał sprzedać. § 2. W tym przypadku komisant powinien policzyć komitentowi średnią cenę dnia, w którym wysłał zawiadomienie o wykonaniu zlecenia.) W związku z tym powstaje pytanie, czy jest możliwe, aby komisant sam stał się stroną umowy sprzedaży lub kupna, którą ma zawrzeć na rachunek komitenta. W literaturze przeważa pogląd, iż brak wyraźnego upoważnienia ustawowego w tym względzie oznacza nie tylko niemożność wstąpienia komisanta w miejsce sprzedawcy lub kupującego, gdy umowa komisju milczy na ten temat, lecz także zakaz umieszczania w umowie komisju klauzuli, która zezwalałaby komisantowi na takie wstąpienie. Stanowisko to zasługuje na poparcie. Przyjęcie, że komisant może sam nabyć przedmiot komisju lub zbyć go komitentowi, stanowi poważne zagrożenie dla interesów komitenta. Istnieje bowiem realne niebezpieczeństwo, że komisant zamiast dążyć do uzyskania jak najkorzystniejszych dla komitenta warunków sprzedaży lub kupna będzie miał na uwadze przede wszystkim własny interes jako sprzedający lub kupujący. Natomiast dopuszczenie z góry takiej klauzuli w umowie komisju wydaje się sprzeczne z właściwością stosunku komisju w rozumieniu art. 353<sup>1</sup> KC. Komisant zobowiązany jest bowiem do sprzedaży rzeczy innej osobie lub kupna od osoby trzeciej rzeczy dla komitenta. Ś. rzecz biorąc musiałby on więc bądź zawierać umowę sprzedaży z samym sobą bądź nie wykonując zlecenia komisowego zawrzeć zwykłą umowę sprzedaży z komitentem. Umieszczenie klauzuli dopuszczającej wstąpienie komisanta w miejsce sprzedawcy lub kupującego w umowie komisju należy wobec tego traktować jako nieważne w świetle art. 58 w zw. z art. 353<sup>1</sup> KC. Natomiast dopuszczalne wydaje się, aby w drodze odnowienia, strony umowy komisju doprowadziły do wygaśnięcia komisju i powstania w jego miejsce umowy sprzedaży.

Wskazuje się również, że komisant nie może kupić rzeczy ruchomej sprzedawanej przez siebie jako komisanta lecz na rachunek komitenta lub sprzedać rzeczy kupowanej przez siebie jako komisanta, lecz na rachunek komitenta. Wynika to po pierwsze z faktu, że umowa sprzedaży komisowej jest zawierana przez komisanta wprawdzie na rachunek komitenta, ale we własnym imieniu. Nie może natomiast dojść do umowy, w której jej dwoma stronami jest jedna i ta sama osoba (choćby jako jedna strona, działała ona na swój własny rachunek, a jako druga strona na rachunek innej osoby, np. komitenta). Po drugie sprzeciwiają się temu względy ochrony komitenta, który zawarł umowę komisju w oczekiwaniu, że komisant dołoży należytej staranności dla kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomej na warunkach najkorzystniejszych dla komisanta. Podlegałoby to praktycznym ograniczeniom, jeżeli komisant miałby być jednocześnie drugą stroną umowy sprzedaży komisowej. Nie wyklucza to, że z inspiracji komisanta strony rozwiążą umowę komisju i w jej miejsce zawrą umowę sprzedaży (tak A. Nowacki [w:] Kodeks cywilny, Komentarz, tom II, Zobowiązania, Warszawa 2013, s. 1571, również T. Wiśniewski [w:] Kodeks cywilny Komentarz, tom V, Zobowiązania, część szczegółowa teza 2 komentarza do art. 765 KC, Lex 2017).).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że analiza materiału dowodowego zgromadzonego zarówno w aktach niniejszej sprawy jak i aktach szkodowych wykazała, że istotnie na mocy umowy zawartej w dniu 17 czerwca 2014 r. pomiędzy PHU (...) a M. S., powód w ramach swojej działalności gospodarczej przyjął do sprzedaży w imieniu własnym, ale na rachunek M. S. pojazd marki V. (...) o nr rej. (...). Jak już wyżej wskazano na mocy przedmiotowej umowy komitent upoważnił komisanta do odbywania jazd próbnych w/w pojazdem, w celu prezentacji pojazdu, a strony ustaliły provizję komisanta, jako różnicę pomiędzy ceną uzyskaną ze sprzedaży przez komisanta, a ceną proponowaną przez komitenta. Następnie powód na podstawie umowy sprzedaży zawartej z własnym przedsiębiorstwem PHU (...), nabył przedmiotowy pojazd na swoją rzecz.

Odnosząc się do powyższego zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju praktyki na gruncie obecnego stanu prawnego nie są dopuszczalne. Celem zlecenia komisowego jest zawarcie przez komisanta z osobą trzecią umowy

sprzedaży, przy czym może on występować bądź jako sprzedawca (komis sprzedaży), bądź jako kupujący (komis kupna). Jak już wyżej wskazano, nie jest wykluczone aby z inicjatywy komisanta strony rozwiązały umowę komisnu i w jej miejsce zawarły umowę sprzedaży. Niemniej jednak w zaistniałym stanie faktycznym, stosunek prawny oparty na umowie komisnu zawartej w dniu 17 czerwca 2014 r., pomiędzy powodem a M. S. trwał pomimo zawartej w dalszej kolejności umowy sprzedaży. Jak bowiem zeznał powód umowę komisnu zawarł po to, aby uniknąć podatku od czynności cywilnoprawnych, gdyż działalność komisnuwa jest zwolniona od tego rodzaju opodatkowania. W ocenie Sądu zgromadzony w toku postępowania materiał dowody nie daje podstaw do uznania zawartej przez powoda i M. S. umowy jako umowy pozornej w rozumieniu art. 83 § 1 kc. Nie da się bowiem ustalić bez przesłuchania drugiej strony umowy komisnu charakteru ewentualnie ukrytej czynności prawnej, nie da się zatem ustalić czy zamiarem stron było rzeczywiście zawarcie umowy komisnu czy jednak umowy sprzedaży. Wskazać należy, że pojazd, który został uszkodzony w wyniku wypadku był przedmiotem wielu umów komisnowych i konieczne byłoby przesłuchanie wszystkich stron tych umów, aby ustalić rzeczywisty zamiar stron.

Powyższe okoliczności doprowadziły Sąd do przekonania, że umowa sprzedaży pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), zawarta pomiędzy powodem a M. S. dotknięta była sankcją nieważności, na mocy art. 58 § 1 k.c. jako sprzeczna z ustawą. Skoro zatem powód nie nabył własności przedmiotowego pojazdu, to tym samym nie był legitymowany do dochodzenia odszkodowania z tytułu szkody komunikacyjnej powstałej w przedmiotowym pojeździe w wyniku zdarzenia z dnia 17 czerwca 2014 r.

Z uwagi na powyższe, Sąd w punkcie 1 wyroku powództwo oddalił.

Orzeczenie o kosztach w punkcie 2 wyroku oparto na art. 98 § 1 k.p.c. Jako, że powód przegrał sprawę w całości Sąd zasądził od niego na rzecz pozwanego całość poniesionych przez niego kosztów, na które składała się kwota 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalona na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2015 poz. 1804 ze zm.).

SSR Mariusz Gotowski